

Uchwała z dnia 29 marca 2006 r.

II PZP 14/05

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszkowski, Sędziowie: SN Zbigniew Hajn, SA Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyńskiej, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 marca 2006 r. sprawy z powództwa Piotra S. przeciwko Elżbiecie B. o zapłatę odszkodowań, ustalenie i sprostowanie świadectwa pracy, na skutek zagadnienia prawnego przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy przekazanego postanowieniem z dnia 10 listopada 2005 r. [...]

„Czy pracownik wnoszący o ustalenie, iż konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. (Dz.U. z 2002 r. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu takiego powództwa przed sądem pracy, jeżeli został sporządzony protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zawierający ustalenie negatywne, a pracownik wskazuje, iż powyższego ustalenia domaga się w celu uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru) ?”

p o d j ą ł u c h w a ł ę :

Powództwo o ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z 10 listopada 2005 r., na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne: „Czy pracownik wnoszący o ustalenie, iż konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. (Dz.U. z 2002 r. Nr 199 poz. 1673 ze zm.) o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu takiego powództwa przed sądem pracy, jeżeli został sporządzony protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zawierający ustalenie negatywne, a pracownik wskazuje, iż powyższego ustalenia domaga się w celu uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru) ?”

W sprawie, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z 15 lutego 2005 r. ustalił, że powód Piotr S. uległ w dniu 20 stycznia 2004 r. wypadkowi przy pracy, nadto rozstrzygnął o odszkodowaniu za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Powód był zatrudniony jako kierowca na podstawie umowy o pracę. Wypadek przy pracy polegał na tym, że przy rozładunku samochodu poślizgnął się na skrzyni ładunkowej, spadł z niej i upadł na kolano, co spowodowało niezdolność do pracy. W protokole powypadkowym zdarzenia tego nie uznano za wypadek przy pracy. W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzone dowody przemawiały za uznaniem zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Protokół powypadkowy nie odpowiadał wymogom przewidzianym w rozporządzeniu Rady Ministrów z 28 lipca 1998 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposobu ich dokumentowania, a także zakresowi informacji zamieszczonych w rejestrze wypadków przy pracy.

W apelacji pracodawca zaskarżył wyrok w części dotyczącej ustalenia wypadku przy pracy. Zarzucił, że okoliczności i przebieg wypadku nie są wiarygodne, niezależnie od braku związku z pracą. Następnie zarzucił także brak interesu prawnego po stronie powoda w ustaleniu przez Sąd pracy wypadku przy pracy, gdy ma służyć tylko do uzyskania zasiłku chorobowego.

W odpowiedzi na pismo Sądu Okręgowego powód wyjaśnił, że wystąpił z powództwem o ustalenie wypadku przy pracy aby uzyskać prawo do wyrównania zasiłku chorobowego do 100 %. Innych roszczeń w związku z wypadkiem nie przewiduje.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy uznał, że w sprawie powstało zagadnienie prawne budzące poważane wątpliwości, które sformułował w przedstawionym do rozstrzygnięcia pytaniu prawnym. W uzasadnieniu wskazał, że Sąd Rejonowy nie wyjaśnił w sposób wyczerpujący podstawy materialnoprawnej rozstrzygnięcia. Stanowią ją przepisy art. 189 k.p.c. oraz art. 3 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Powód dopiero po wniesieniu apelacji wyjaśnił, że interes prawny powództwa o ustalenie wypadku przy pracy łączy z uzyskaniem prawa do zasiłku chorobowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru. Takie stanowisko powoda uzasadnia „jeden z istotnych elementów” zagadnienia prawnego, które wynika z odmiennych koncepcji rozumienia „interesu prawnego” z art. 189 k.p.c., wyrażających się w „dwóch kierunkach wykładni występujących w judykaturze” interesu prawnego pracownika występującego z powództwem o ustalenie, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Pierwszy z nich pojęcie interesu prawnego ujmuje szeroko, wyraźnie eksponując jego istnienie także w sytuacjach, gdy możliwe jest wytoczenie powództwa o świadczenie, jednak przy niepewnym jeszcze bycie stosunku prawnego lub prawa, z którego można wywieść roszczenie o to świadczenie. Przyjmuje również, że pracownik ma interes prawny w uzyskaniu orzeczenia sądowego zastępującego protokół powypadkowy, jeżeli na jego podstawie chce uzyskać świadczenia w postępowaniu przed organem rentowym. Takie rozumienie interesu prawnego z art. 189 k.p.c., umożliwiające poprzestanie na samym ustaleniu wypadku przy pracy, Sąd Okręgowy uznaje za uzasadnione.

Jednakże wątpliwości „co do definitywnego przesądzenia” tej kwestii wynikają z odmiennego „kierunku orzeczniczego”, który eksponuje niedopuszczalność dochodzenia na podstawie art. 189 k.p.c. ustalania faktów, także prawotwórczych, jeśli celem tego powództwa jest uzyskanie dowodu, który ma być wykorzystany w postępowaniu o świadczenia z ubezpieczenia społecznego (uchwała Sądu Najwyższego z 21 września 2004 r., II UZP 8/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 68 i powołane w niej orzecznictwo). Taka też sytuacja występuje w sprawie, bowiem powód wyjaśnił, że ustalenie wypadku przy pracy jest mu potrzebne tylko do uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego (wyrównania zasiłku chorobowego do 100 % podstawy wymiaru). Za brakiem po stronie powoda interesu prawnego w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. przemawia też fakt sporządzenia przez pracodawcę protokołu powypadkowego zawierającego negatywne ustalenie wypadku przy pracy. „W

postępowaniu o świadczenie z ubezpieczenia społecznego Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie mógł *a limine* odmówić wypłaty powodowi zasiłku chorobowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru z powołaniem się na brak protokołu powypadkowego (art. 22 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych)". W tym postępowaniu powód mógłby bez przeszkód wykazywać „swoje racje o wyższy zasiłek chorobowy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trzy kwestie składają się na odpowiedź na postawione pytanie.

Pierwsza, która nie budzi zasadniczych wątpliwości proceduralnych, to stwierdzenie, takie jak w uchwale Sądu Najwyższego z 21 września 2004 r., II UZP 8/04 (OSNP 2005 nr 5, poz. 68), że organ rentowy rozpoznający wniosek o świadczenia z tytułu wypadku przy pracy nie jest związany prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o ustalenie lub zmianę protokołu powypadkowego w zakresie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 365 § 1 k.p.c.); oraz że wyrok taki nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie toczącej się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego (art. 366 k.p.c.). Podobne stanowisko wyraża także wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1998 r., II UKN 129/98 (OSNAPIUS 1999 nr 13, poz. 437), w którym stwierdzono, że wyrok wydany przeciwko pracodawcy, ustalający że zdarzenie było wypadkiem przy pracy nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę wypadkową (art. 366 k.p.c.).

Brak związania organu rentowego wyrokiem sądu pracy ustalającym wypadek przy pracy sam w sobie nie wyklucza powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie wypadku przy pracy. W pytaniu prawnym Sąd Okręgowy niezasadnie zbyt duże znaczenie nadał tej części argumentacji prawnej zawartej w uchwale z 21 września 2004 r., II UZP 8/04, która przyjmuje niedopuszczalność dochodzenia w trybie art. 189 k.p.c. ustalania faktów, także prawotwórczych, jeśli celem powództwa jest uzyskanie dowodu, który ma być wykorzystany w postępowaniu o świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Z powołanych bowiem w tej uchwale orzeczeń żadne nie dotyczy sprawy, w której by oddalono powództwo o ustalenie wypadku przy

pracy, z tej przyczyny, że poszkodowany pracownik mógł dochodzić świadczeń z ubezpieczenia społecznego, w tym wypadkowego.

Zagadnienie to wymaga odrębnej, dalszej analizy, w związku z istotą samego pytania prawnego. Sprowadza się ono w pierwszej kolejności do problemu, czy w ogóle dopuszczalne jest samoistne powództwo o ustalenie wypadku przy pracy na podstawie art. 189 k.p.c., bez dalszych uwarunkowań. Odpowiedź jest twierdząca i ma oparcie w dotychczasowym orzecznictwie. Linia orzecznicza składa się z różnych orzeczeń, w których z pewnymi zastrzeżeniami lub w ogóle bez zastrzeżeń przyjmuje się dopuszczalność poprzestania na samym powództwie o ustalenie wypadku przy pracy. I tak w uchwale Sądu Najwyższego z 11 maja 1994 r., II PZP 1/94 (OSNAPiUS 1994 nr 6, poz. 96) stwierdzono, że pracownikowi, który nie dochodzi roszczeń odszkodowawczych bądź rentowych na podstawie ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), ale ma interes prawny w ustaleniu, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy lub zaistniało w okolicznościach nie pozbawiających go roszczeń z tejże ustawy - a ustalenia te decydują o jego prawach i związanych z nimi ewentualnie w przyszłości roszczeniach - przysługuje prawo wystąpienia z powództwem o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego na podstawie art. 189 k.p.c. Taki pogląd został podtrzymany w wyrokach: z 14 marca 2001 r., II UKN 272/00 (OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 531) i z 28 marca 2001 r., II UKN 295/00, OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 576). Jednakże jest również przedstawione stanowisko, które nie stawia takich warunków dla powództwa o ustalenie wypadku przy pracy. Przyjmuje samodzielną dopuszczalność powództwa o ustalenie lub sprostowanie treści protokołu powypadkowego na podstawie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie z 27 stycznia 1998 r., II UKN 471/97, OSNAPiUS 1999 nr 2, poz. 75; wyrok z 21 czerwca 2001 r., II UKN 425/00, OSNP 2003 nr 6, poz. 157). Zostało ono uznane za aktualne także, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2002 r., P. 5/01, stwierdzającym niekonstytucyjność art. 32 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz po wprowadzeniu nową ustawą z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa wypadkowa) szerszej odpowiedzialności z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego) za skutki wy-

padku przy pracy (por. wyrok z 7 października 2003 r., II UK 101/03, OSNP 2004 nr 14, poz. 249).

Tę linię orzecznictwa należy uznać za prawidłową. Zasadnie zwraca się w niej uwagę na samoistność powództwa z art. 189 k.p.c., w szczególności na istniejącą w prawie materialnym podstawę dla dochodzenia tylko ustalenia wypadku przy pracy oraz na znaczenie takiego ustalenia dla uzyskiwania przez pracownika lub jego rodzinę kompensaty szkód wynikłych z wypadku przy pracy, w tym z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego). Argumentacja ta jest nadal w pełni aktualna. W tym miejscu można mieć jedynie tę uwagę do Sądu, który przedstawił pytanie prawne, że w swoim uzasadnieniu ograniczył się tylko do orzecznictwa, bez analizy prawa materialnego. W nim zaś należało w pierwszej kolejności poszukiwać odpowiedzi. Poczynając już choćby od najłabszej argumentacji wynikającej ze stwierdzenia, że we wzorze protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16 września 2004 r. w sprawie wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (Dz.U. Nr 227, poz. 2298), w tzw. pouczeniu, jest informacja o tym, że poszkodowany pracownik, a w razie wypadku śmiertelnego, uprawniony członek rodziny zmarłego pracownika, mogą wystąpić do sądu rejonowego - sądu pracy z powództwem o ustalenie i sprostowanie protokołu (powypadkowego) na podstawie art. 189 k.p.c. Oczywiście, juretycznie można by tu stawiać określone zastrzeżenia, czy pouczenie to nie wykracza poza delegację ustawową, która nie zawiera podstawy dla takiego powództwa (art. 237 § 2 k.p.). Niemniej takie pouczenie jest w pełni uprawnione, gdyż potwierdza jedynie to, co wynika z prawa materialnego. Dla pracownika ma znaczenie to, czy w ogóle zostanie sporządzony protokół powypadkowy oraz jaka będzie jego treść. Już na tym etapie przysługuje mu zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1998 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposobu ich dokumentowania, a także zakresu informacji zamieszczanych w rejestrze wypadków przy pracy (Dz.U. Nr 115, poz. 744 ze zm.), prawo do określonej kontroli, przez zgłaszanie uwag i zastrzeżeń do ustaleń zawartych w protokole powypadkowym (§ 10). Brak jest podstaw do stwierdzenia, że po sporządzeniu protokołu powypadkowego poszkodowany pracownik nie ma możliwości spowodowania dalszej kontroli tego protokołu, gdy nie zgadza się ze stwierdzeniem, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy albo że zachodzą okoliczności, które mogą mieć wpływ na prawo do świadczeń przysługujących z tytułu wypadku

przy pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawia bowiem przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku nieprzedstawienia protokołu powypadkowego lub nieuznania w protokole powypadkowym zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 22 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy wypadkowej). Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. Nr 234, poz. 1974), w przypadku ubiegania się o jednorazowe odszkodowanie protokół powypadkowy stanowi pierwszy dokument konieczny do wystąpienia z wnioskiem o to świadczenie (§ 1 i § 2 pkt 1). Jednocześnie, co należy tu podkreślić, ten sam przepis stanowi, że wniosek taki może być oparty również na prawomocnym wyroku sądu pracy (§ 2 pkt 2). Przepis art. 262 § 1 pkt 1 k.p. w związku z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 września 2001 r. w sprawie utworzenia sądów pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 106, poz. 1161 ze zm.) wskazuje, że chodzi tu o orzeczenie rejonowego sądu pracy w sprawie pracowniczej o ustalenie lub sprostowanie protokołu powypadkowego, a nie o orzeczenie sądu rejonowego (sądu pracy i ubezpieczeń społecznych) w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, właściwego rzeczowo w sprawie o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy na podstawie art. 477⁸ § 2 pkt 3 k.p.c., gdyż wówczas w ogóle nie byłby konieczny wniosek o jednorazowe odszkodowanie w trybie rozporządzenia z 18 grudnia 2002 r. To potwierdza, że powództwo o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego na podstawie art. 189 k.p.c. jest uprawnione i że wyrok zastępuje wymagany protokół powypadkowy. Takie samo znaczenie dla ubezpieczonego ma protokół powypadkowy przy dochodzeniu zasiłku chorobowego i renty wypadkowej. Prawo do tego zasiłku ustala i wypłaca płatnik (pracodawca) lub ZUS (art. 10 ustawy wypadkowej w związku z art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa - jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267). Przy realizacji prawa do tego zasiłku nie zawsze dochodzi do wydania decyzji o przyznaniu świadczenia. Protokół powypadkowy określa zatem, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy i dopiero, gdy organ rentowy to kwestionuje, to wydaje decyzję, która może być kontrolowana w sprawie z ubezpieczenia społecznego. Podobnie jest przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy (art. 6 ust. 1 pkt 6 w związku z art. 16 ustawy wypadkowej). Przed oceną przez leka-

rza orzecznika związku niezdolności do pracy z wypadkiem przy pracy (art. 14 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 273, poz. 2711 ze zm.), który zawsze działa tylko na wniosek organu rentowego (§ 2 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy - Dz.U. Nr 273, poz. 2711), sam organ rentowy rozpoznając wniosek o rentę wstępnie ocenia, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Nie jest więc tak, że i tu protokół powypadkowy jest bez znaczenia i że „negatywny” protokół powypadkowy może być sprostowany dopiero w postępowaniu o rentę wypadkową. Wówczas w ogóle może nie dojść nawet do orzekania przez lekarza orzecznika o związku niezdolności do pracy z wypadkiem przy pracy, skoro organ rentowy może odmówić świadczenia z braku uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Gdy zaś organ rentowy nie ma zastrzeżeń, to protokół powypadkowy stanowi składnik wniosku do lekarza orzecznika o ocenę niezdolności do pracy i jej związku z wypadkiem przy pracy (§ 2 ust. 3 pkt 3 rozporządzenia z 14 grudnia 2004 r.). Protokół powypadkowy stanowi więc dokument, na podstawie którego orzeka lekarz orzecznik. To, że proceduralnie organ rentowy nie jest związany orzeczeniem sądu pracy o ustaleniu wypadku przy pracy, samo w sobie nie niweczy interesu pracownika w ustaleniu wypadku przy pracy. Nie jest uprawnione założenie, że poszkodowany pracownik nie ma prawa dochodzenia ustalenia wypadku przy pracy przed sądem pracy z tego względu, że gdy dochodzi świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, to powinien czekać, aż organ rentowy rozstrzygnie o jego prawie i gdy nie uzna zdarzenia za wypadek przy pracy, to dopiero wówczas będzie mógł wykazywać przed sądem ubezpieczeń społecznych, że uległ wypadkowi przy pracy. Już tylko powyższa argumentacja prawna dotycząca ustalania i dokumentowania wypadku przy pracy w postępowaniu powypadkowym oraz dochodzenia świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego i warunków jego realizacji, uzasadnia stwierdzenie, że poszkodowany pracownik może dochodzić ustalenia wypadku przy pracy na podstawie art. 189 k.p.c.

Jednakże jest i dalsze uzasadnienie przemawiające za takim stanowiskiem. Chodzi o wskazanie, że interes prawny jako przesłanka materialnoprawna powództwa o ustalenie wypadku przy pracy nie może być ograniczany tylko do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego). Mimo umieszczenia definicji wypadku przy pracy w ustawie wypadkowej, wypadek przy pracy jest instytucją prawa pracy. Jego skutki prawne są więc szersze niż tylko odszkodowawcze z tego ubezpiecze-

nia. Wypadek przy pracy jest przede wszystkim zdarzeniem prawa prywatnego (stosunku pracy). Znaczenie ma zatem również jego prawidłowa kwalifikacja w relacji z pracodawcą, niezależnie od zasad powszechnej odpowiedzialności ubezpieczeniowej, które mogą ulegać zmianie. W argumentacji tej nie można pominąć nowego elementu w definicji wypadku przy pracy. Obecnie wypadkiem przy pracy jest zdarzenie nagle wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz, którym jest uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego (art. 3 ust. 1 w związku z art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej). Występuje zatem zasadnicza różnica w stosunku do poprzedniej definicji wypadku przy pracy, z której wynikało, że taki skutek nie musiał wystąpić. Wypadek przy pracy w swoim skutku narusza więc podstawowe dobro osobiste pracownika, jakim jest jego zdrowie (art. 11¹ k.p. w związku z art. 23 k.c.). Powództwo o ustalenie wypadku przy pracy ma tu zatem kolejne uzasadnienie wynikające z nowej faktycznej i prawnej konstrukcji wypadku przy pracy. Dalej aktualne pozostaje też stwierdzenie, że wypadek przy pracy może stanowić także czyn niedozwolony i podstawę do odpowiedzialności odszkodowawczej według prawa cywilnego. Podobne uzasadnienie, łączone z ochroną dobra osobistego, może mieć żądanie sprostowania protokołu powypadkowego, w którym podane okoliczności naruszają godność pracownika. Inaczej mówiąc, wypadek przy pracy nie jest zdarzeniem prawnie obojętnym. Właśnie przez to, że jest zdarzeniem powodującym różne skutki prawne, w tym przede wszystkim dla pracownika, to wobec tego dopuszczalne jest powództwo o jego prawidłowe ustalenie. Wskazany interes prawny uzasadniający takie powództwo istnieje po stronie pracownika (jak również po stronie innych podmiotów) niezależnie od tego czy i jak go sobie uświadamia. Chodzi bowiem o to, że świadczenia odszkodowawcze, w tym z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego), nie muszą aktualizować się od razu po wypadku przy pracy. Stąd też interes prawny pracownika w ustaleniu wypadku przy pracy realizuje się również w gwarancyjnej i dokumentacyjnej funkcji takiego powództwa.

Prowadzi to do trzeciej kwestii, z którą pytanie prawne wiąże zasadnicze wątpliwości, to jest czy można odmówić ustalenia wypadku przy pracy na podstawie art. 189 k.p.c., gdy pracownik domaga się tylko świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Odpowiedź jest tu negatywna i zasadniczo została wyrażona już wyżej. W stosunkach cywilnoprawnych, a do takich należy również stosunek pracy, przyjmuje się, że powództwo o ustalenie nie jest dopuszczalne, gdy w konkretnej sytuacji można

wytoczyć powództwo o świadczenie. Jednak i tam zasada ta nie jest stosowana rygorystycznie, lecz z uwzględnieniem celowości i ekonomii procesowej. Dotyczy to sytuacji, gdy inne szkody mogą wyniknąć dopiero w przyszłości lub gdy sporna jest zasada samej odpowiedzialności, a wysokość świadczenia pozostaje poza sporem. To wskazanie na ogólne zasady ma jedynie wzmocnić przyjęte już stanowisko, gdyż oprócz utrwalonego orzecznictwa interes prawny poszkodowanego pracownika uzasadniający samo powództwo o ustalenie wypadku przy pracy został wystarczająco określony i wynika z prawa materialnego. Równie ważne jest to, że w procesie cywilnym nie można decydować za stronę, gdyż to ona w pierwszej kolejności ocenia czy jej interes prawny realizuje się w samym ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, czy aż w dochodzeniu świadczenia. Już tylko samo ustalenie wypadku przy pracy lub sprostowanie treści protokołu powypadkowego może być dla poszkodowanego pracownika, a w razie wypadku śmiertelnego dla uprawnionego członka jego rodziny, wystarczające dla dochodzenia pozostałych praw. Powództwo o ustalenie wypadku przy pracy różni się od żądania świadczenia z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego, jednorazowego odszkodowania, renty wypadkowej). Inna jest bowiem legitymacja bierna i tryb postępowania. W pierwszym wypadku jest to powództwo przeciwko pracodawcy, w drugim sprawa z zakresu ubezpieczenia społecznego przeciwko organowi rentowemu. Sąd nie decyduje tu za stronę, która korzysta tylko z powództwa jakie jej przysługuje. Jedynie marginalnie można podnieść, że oddalenie powództwa tylko z braku interesu prawnego w samym ustaleniu na podstawie art. 189 k.p.c., przy braku - z różnych przyczyn - uzasadnienia takiego wyroku, rodzi niebezpieczeństwo późniejszego niewłaściwego zrozumienia zakresu prawomocnego osądzenia sprawy, gdy nie będzie możliwe odtworzenie rzeczywistego stanowiska sądu. Każdorazowo znaczenie ma bowiem sentencja wyroku i ona wyznacza zakres osądzenia sprawy między tymi samymi stronami (art. 365 k.p.c.). Taki wyrok może skłaniać do odrzucenia pozwu w kolejnej sprawie (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.) lub nawet do oddalenia powództwa, ze względu na przyjęcie, że sama zasada została już negatywnie rozstrzygnięta. Z kolei wszelkie ustalenia co do wypadku przy pracy w sprawie z zakresu ubezpieczenia społecznego nie są wiążące dla pracodawcy (art. 366 k.p.c.), gdyż nie jest stroną w takim postępowaniu. Kompensata zaś szkody wynikającej z wypadku przy pracy, poza ustawą wypadkową, przysługuje zasadniczo od pracodawcy i w podstawie odpowiedzialności jest niezależna od tej jaką przyjmuje organ rentowy.

Powyższe prowadzi do końcowego wniosku, że powództwo o ustalenie wypadku przy pracy jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c., niezależnie od dochodzenia przez poszkodowanego pracownika świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z tych motywów Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak w sentencji.

=====